

## 130. ROCZNICA URODZIN BOHDANA MARCONIEGO

Posted on 31 stycznia 2024



**14 stycznia 1894 roku urodził się Bohdan Marconi – konserwator dzieł sztuki, który odrestaurował słynne dzieła Matejki po ich wojennych perypetiach. W 130. rocznicę jego urodzin przypominamy kim był, co osiągnął i jaką spuściznę pozostawił po sobie.**

„Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki to legendarny obraz, monumentalne dzieło w kanonie malarstwa polskiego, mocno związane z polską tożsamością narodową. Nic dziwnego, że od razu po rozpoczęciu II wojny światowej podjęto działania w celu jego zabezpieczenia przed zniszczeniem. Ukrycie tak dużego płótna było wyzwaniem. We wrześniu 1939 roku przewieziono je z warszawskiej Zachęty do Lublina wozem konnym, gdzie odpowiedzialny za nie był intendent Muzeum Lubelskiego, prof. Władysław Woya. Razem z „Bitwą pod Grunwaldem”, wywieziono również „Kazanie Skargi” Matejki. Ostrożność polskich muzealników była uzasadniona, Joseph Goebbels wkrótce wyznaczył nagrodę 2 000 000, a potem 10 000 000 niemieckich marek za wydanie „Bitwy” Niemcom. Wszelkie próby przekupienia i zastraszania lubelskiego muzealnika okazały się bezskuteczne. Ostatecznie trop okupanta zmylono podając fałszywą informację o przewiezieniu płótna do Wielkiej Brytanii, a obydwa dzieła zwinięte w rulon, owinięte w papę i zakopano w szopie pod Lublinem - na uprzednio odwodnionym terenie, w dole oszalowanym deskami i przykrytym kamiennym brukiem. Działo się to w 1941 roku.

Obrazy leżały w ziemi ponad trzy lata. Odkopano je jesienią 1944 roku, następnie w sierpniu 1945 roku przewieziono do Warszawy, do gmachu Zachęty. Tam płótna powierzono doświadczonemu i znanemu w środowisku konserwatorowi dzieł sztuki - profesorowi Bohdanowi Marconiemu.

Bohdan Marconi urodził się 14 stycznia 1894 roku. Grał na skrzypcach, kształcił się w konserwatorium w Berlinie, wystąpił nawet na deskach Filharmonii Warszawskiej. Jednocześnie rozpoczął studiowanie malarstwa w Paryżu, a następnie w Warszawie i to właśnie tej pasji poświęcił resztę swojego życia. W trakcie pierwszej wojny światowej służył w wojsku, a w 1922 roku, trzy lata po skończeniu studiów, rozpoczął pracę jako konserwator w warszawskim Muzeum Narodowym. Jeszcze przed wojną osiągał w tej dziedzinie duże sukcesy i z powodzeniem wprowadzał innowacyjne metody, np. zastosowanie promieni rentgenowskich. W trakcie drugiej wojny, bezradny w sytuacji, w której Niemcy wywozili dzieła sztuki z Zamku Królewskiego i Muzeum Narodowego, potajemnie dokumentował ten proceder. Ta dokumentacja zagrabionych obiektów oraz notatki i zdjęcia sporządzone przed wojną dotyczące konserwowanych przez niego obrazów, stanowiły potem bazę do sporządzania list dzieł zaginionych i przyczyniły się do sprawniejszego odzyskania przynajmniej części z nich<sup>1</sup>. W 1944 roku, Marconi trafił do obozu w Sachsenhausen.

Po wojnie, Bohdan Marconi powrócił na swoją dawną posesję w Muzeum Narodowym, jednocześnie obejmując kierownictwo Państwowej Pracowni Konserwacji Malarstwa przy Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków i od razu stanął przed ogromnym wyzwaniem, które zapisało się w historii polskiej konserwacji malarstwa. Do jego pracowni trafiły dwa, wykopane z ziemi obrazy Matejki - w opłakanym stanie. Profesor w artykule opisującym proces konserwacji dzieł, określił tę sytuację jako bezprecedensową, wymagającą wypróbowania nowych metod i środków<sup>2</sup>. Płótno „Bitwy pod Grunwaldem” było spleśniałe, a dolna jego część skurczyła się o 10 cm w porównaniu do górnej krawędzi, co spowodowało powstanie kilkucentymetrowych fałd. Dodatkowo, płótno było rozdarte w czterech miejscach, a każde z rozdarcia miało długość ok. 70 cm.

Konserwacja „Bitwy pod Grunwaldem” przebiegała wieloetapowo. Najpierw oceniono stan farby i zabezpieczono miejsca, w których mogłaby odpaść, masą woskową. Następnie wyprostowano fałdy i zdublowano obraz, czyli podklejono od spodu nowe płótno używając masy woskowej. Po tym etapie konserwatorzy, na czele z Marconim, rozpoczęli testowanie sposobów na regenerację fragmentów obrazu zniszczonych i odkształconych przez pleśń. Na koniec kitowano wszelkie uszkodzenia i wykruszenia farby oraz punktowano, pokrywając te miejsca specjalnie przygotowanymi farbami. Ostatecznie prof. Marconi mógł napisać w artykule, że „po konserwacji Grunwald nie tylko odzyskał swój wygląd przedwojenny. Powrócił prawdopodobnie do stanu zbliżonego do tego w jakim opuścił pracownię Matejki. Jako ślady niebywałego stopnia i rodzaju uszkodzeń pozostało nieznaczne sfałdowanie powierzchni środkowej części płótna, niemożliwe do wprasowania, oraz lekkie zamglenie kolorystyczne w dolnej części obrazu”<sup>3</sup>. Cały proces konserwacji zajął pięć lat.

W 1947 roku, Bohdan Marconi został pierwszym kierownikiem Studium Konserwatorskiego przy ASP w Warszawie, a w 1956 roku kierownikiem Głównego Laboratorium PP „Pracowni Konserwacji Zabytków”, gdzie kontynuował misję ratowania niszczących dzieł sztuki pracując w całej Polsce, a także poza jej granicami. „Bitwa pod Grunwaldem” to tylko jeden w wielu przykładów dzieł sztuki uratowanych w ten sposób przez Marconiego i zespoły konserwatorów, którymi kierował. Wśród samych dzieł Jana Matejki wymienić można „Kazanie Piotra Skargi”, „Rejtana”, „Batorego”, „Unię Lubelską”, „Dziewicę orleańską”, „Hołd pruski”, „Wita Stwosza z córką” i „Konstytucję 3 maja”. Wszystkie te obrazy były w trakcie wojny chowane na różne sposoby przed Niemcami i ucierpiały w większym lub mniejszym stopniu.

Prof. Marconi działał również w wielu stowarzyszeniach - był członkiem Komitetu Konserwacji Zabytków Międzynarodowej Rady Muzeów ICOM, Międzynarodowego Komitetu Laboratoriów Muzealnych i Międzynarodowego Instytutu Konserwacji Dzieł Historycznych i Artystycznych.

Po jego śmierci, Krzysztof Nowiński napisał we wspomnieniu „(...) interesował się wszystkim, co dotyczyło ratowania zabytków. Olbrzymi dorobek naukowy oraz efekty prac konserwatorskich prowadzonych przez prof. Marconiego stawiają Go w rzędzie najwybitniejszych konserwatorów— praktyków”<sup>4</sup>.

W Narodowym Instytucie Dziedzictwa przechowywana jest spuścizna prof. Bohdana Marconiego. Jest to archiwum prywatne profesora, w którym mieszczą się materiały dotyczące całokształtu jego działalności naukowej i dydaktycznej w dziedzinie konserwacji malarstwa. Są to materiały tekstowe o charakterze informacyjnym i naukowym (referaty, artykuły, opracowania naukowe, skrypty, dokumentacja konserwatorska różnych obiektów i notatki), obszerna korespondencja związana z wieloletnim uczestnictwem w pracach międzynarodowych organizacji i stowarzyszeń konserwatorskich (ankiety ICOM dotyczące konserwacji malarstwa sztalugowego i ściennego oraz innych zakresów konserwacji (drewno, drewno z wody, metal, papier, itp.), kwestionariusze ICOM na temat działalności służb konserwatorskich oraz kształcenia konserwatorów w różnych krajach) oraz fotograficzna dokumentacja konserwatorska i fotografie pamiątkowe.

Materiały są dostępne na miejscu w Archiwum NID.



Odkopanie "Bitwy pod Grunwaldem", 1944, fot. W.Forbert/Archiwum NID



Odkopanie "Bitwy pod Grunwaldem", 1944, fot. W.Forbert/Archiwum NID



"Bitwa pod Grunwaldem", stan po przywiezieniu do Państwowej Pracowni Konserwacji Zabytków Malarstwa w Warszawie, sierpień 1945 r. fot. J. Mierzecka/Archiwum NID

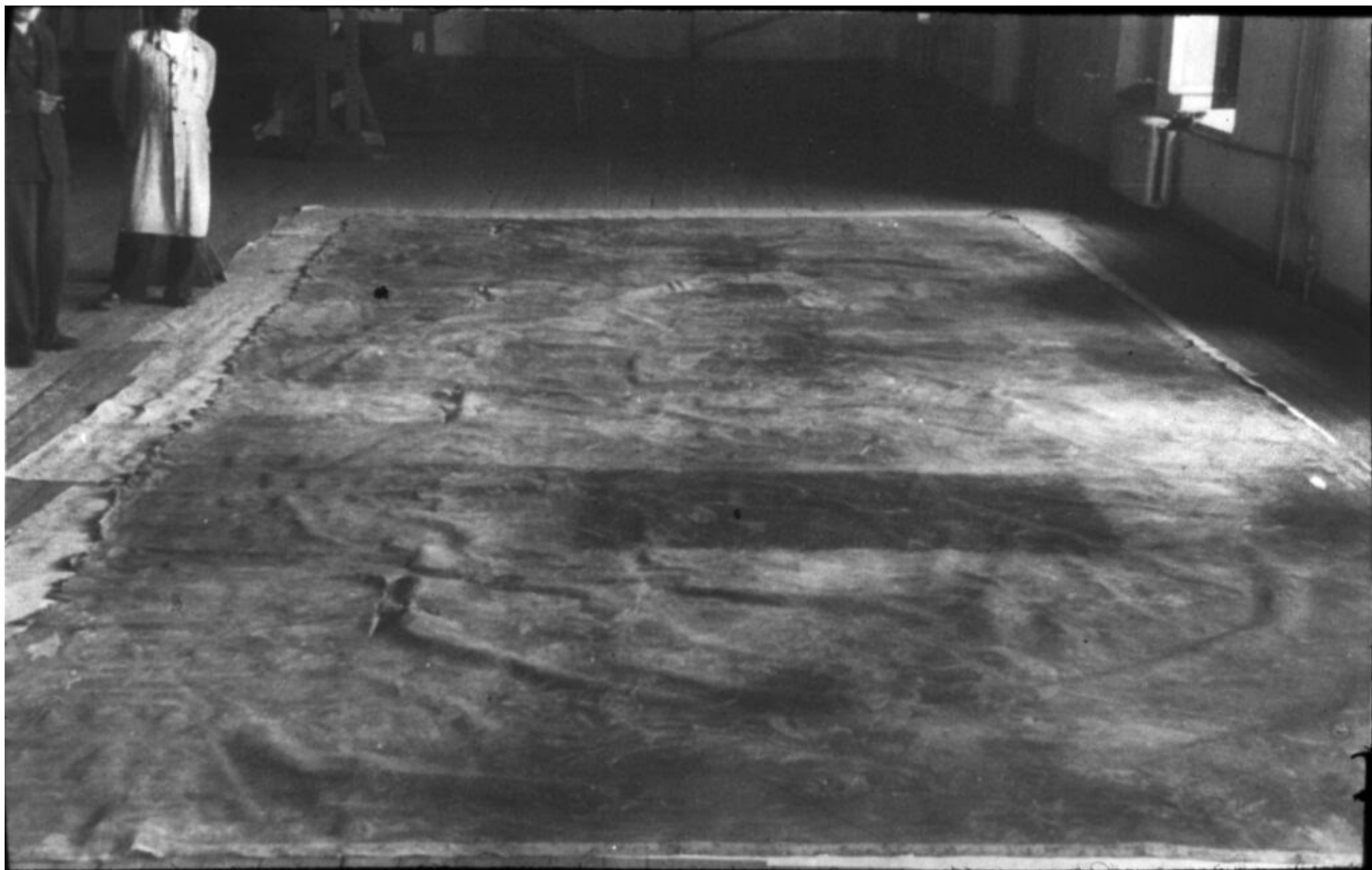


"Bitwa pod Grunwaldem" fragment z lewej strony podczas odczyszczania, czerwiec 1946 , fot. B. Marconi/Archiwum NID



„Bitwa pod Grunwaldem” po zdublowaniu w czasie odczyszczania i regeneracji, fot. B. Marconi/Archiwum NID





„Bitwa pod Grunwaldem”. Stan przed konserwacją/Archiwum NID